

E. Szewardnadze z wizytą w Wielkiej Brytanii

LONDYN. PAP. Na zaproszenie rządu brytyjskiego przybył w niedzielę z wizytą oficjalną do Londynu członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, Eduard Szewardnadze.

W złożonym na lotnisku oświadczeniu min. Szewardnadze stwierdził, że ma nadzieję przeprowadzić w czasie swego pobytu treściwe i pożyteczne dla obu stron rozmowy, które wyobraża sobie jako kontynuację nowego etapu w stosunkach radziecko-brytyjskich, rozpoczętego wizytą Michaila Gorbaczowa w tym kraju w grudniu 1984. Powiedział on, że w rozmowach z panią Margaret Thatcher, ministrem spraw zagranicznych Geoffreyem Howem i innymi przywódcami brytyjskimi, na zamierza dokonać wymiany poglądów na temat kluczowych problemów polityki światowej, a przede wszystkim na sprawy bezpieczeństwa, osłabienia napięcia zmniejszenia groźby wojny.

Na str. 2
zamieszczamy
tezy uchwały
X Zjazdu PZPR

Echo dnia

CENA 8 ZŁ

PL ISSN 0137-902X

Nr indeksu 35008

Nr 135 (3394) Kielce, poniedziałek, 1986-07-14 Rok XVI

Przykre nowiny z „Nowin”

Cement nie wiąże się z... reformą

Od dłuższego czasu nie ma dobrych nowin z „Nowin” Zresztą w całym polskim przemyśle cemento-

wym dzieje się coraz gorzej. Spadła nie tylko produkcja, ale także popyt na cement. W porównaniu z najlepszymi latami produkuje się dziś w Polsce o kilka milionów ton cementu mniej. Z 22 mln ton zeszliśmy do poziomu około 16 mln. Większość cementowni znajduje się na krawędzi bezpieczeństwa finansowego. Nie ma jest zakładów, które utraciły już zdolność kredytowania. Są wśród nich także Zakłady Cementowo-Wapieniczne „Nowiny” z cementowniami „Nowiny I” i „Nowiny II”. Zdolność kredytową utraciły nasze cementownie z końcem ubiegłego roku, ponieważ rok 1985 nie przyniósł żadnych zysków, lecz stratę w wysokości 30 mln zł. 28 lutego br. bank wypowiedział „Nowinom” kredytowanie a od połowy maja zażądał ratulnej spłaty 300 mln zł długu. Pierwsze półrocze br. nie

DOKONCZENIE NA STR. 3

R. Nixon w Moskwie

MOSKWA. PAP. Były prezydent USA Richard Nixon przybył z sześciogodzinną prywatną wizytą do Moskwy. 73-letni polityk odmówił po przybyciu wszelkich komentarzy na temat celu wizyty. Jak podaje Associated Press, rzecznik białego prezydenta oznajmił, że Nixon spotkał się z byłym ambasadorem ZSRR w USA, sekretarzem KC KPZR Anatolijem Dobryninem. Poinformował też, że przed odjazdem do ZSRR amerykański polityk przeprowadził rozmowę telefoniczną z prezydentem Reaganem.

Podwodni archeolodzy

Wrak „Pandory” odsłania swe tajemnice

W 1977 roku dwóch nurków australijskich znalazło u północno-wschodnich wybrzeży Australii szczątki brytyjskiego statku „Pandora”, który zatonął 29 sierpnia 1791 roku. Statek ten miał zabierać z Tahiti buntow-



„Diabliki” z Sianowa bawiły i śmieszyły kielecką publiczność. Fot. Al. Piekarski

Na ulicach, skwerkach i... w Wąchocku



Występy harcerskich gości

Koncerty przed publicznością, festyny i wycieczki w Góry Świętokrzyskie wypełniły uczestnikom harcerskiego festiwalu minione dwa dni. Bawiono się na placach, ulicach, w ośrodkach kultury. Harcerskie zespoły odwiedziły dzieci przebywające na koloniach i obozach w wielu miejscowościach naszego województwa.

Mimo pochmurnej pogody, w sobotnie popołudnie zespoły taneczne oraz piosenki i ruchu z obozu w Chęcinach zjechały na występy do Kielc. W barwnym korowodzie na ul. Sienkiewicza zaprezentowały się m.in. „Diabliki” z Sianowa, „Tuchliki” z Tucholi, „Sezamki” z Międzyrzecza Podlaskiego. Bardzo podobała się „kolinka” odtąńczona przez Zespół Tańca Stylizowanego „Kumoski” z Piotrkowa. Jak nam powiedziały dzieci, występy zostaną powtórzone za kilka dni. Festyn, połączony z pokazem prac plastycznych odbył się w sobotnie popołudnie w Sielcu. W sobotę i niedzielę w koncertach dedykowanych mieszkańcom Ostrowca zaprezentowały się zespoły folklorystyczne. Festiwa-

lowy korowód przeszedł także w niedzielę ulicami Miechowa. Wieczorem w amfiteatrze odbył się koncert „Goście – Gospoda-

DOKONCZENIE NA STR. 1

Start po indeks

Trudno o Einsteina...

Dobiegają końca egzaminy do szkół wyższych. Dzisiejszy dzień jest ostatnim dniem zmagania o indeksy Politechniki Świętokrzyskiej. Wszyscy ci, którym się nie powiodło na egzaminie z języka obcego, zdają dziś poprawkowy. Niestety, osób takich jest sporo. Zdecydowana większość kandydatów wybiera język rosyjski, z uwagi na to, że go się dłużej uczyli, niż np. języka zachodniego. Wyniki egzaminów świadczą jednak o niezbyt dobrym nauczaniu j. rosyjskiego w szko-

DOKONCZENIE NA STR. 1

interwencyjny
45898

Interwencje przyjmujemy
w godz. 9-11
A może wszyscy
zadbamy?

„W naszej suszarni nie ma w oknie szyby” — informują lokatorzy z bloku nr 12 przy ul. Karczówkowskiej w Kielcach. „Okno wychodzi na dach wieżowca i małe dzieci urządzają tu niebezpieczne zabawy. Zdarzały się też kradzieże. Nie możemy się doprosić, aby wstawiono szybę. W II klatce bloku nie ma klamki do drzwi wejściowych, pełno tu śmieci, brudno. A tak niedawno jeszcze nasz blok zajmował I miejsce w dzielnicy pod „zeledem czystości.”

DOKONCZENIE NA STR. 6



Państwo Gazdowie przywiozą do Sielcu nawet rowery. W pochmurne dni robią długie wycieczki do lasu. Fot. Al. Piekarski



„Nasz” piechur już
w Bieszczadach!

trzech tysięcy kilometrów, który zaplanował do przejścia w DOKONCZENIE NA STR. 7



Radomski piechur — Zdzisław Pajak. Fot. Tadeusz Szmidt

Otrzymałmy wiadomość od pana Zdzisława Pajaka, mieszkańca Radomia, przemierzającego Polskę szlakiem zabytów naszej narodowej kultury. Jak pamiętamy, 23 czerwca pan Zdzisław w swoim pieszym rajdzie dotarł do Kielc, gdzie odwiedził redakcję. Opowiadał o wrażeniach i przygodach na trasie z czego zdaliśmy wówczas obszerną relację.

Na wiadomość pan Zdzisław napisał: „Sposób doniesie, że już jestem w Bieszczadach (w Parku Narodowym). Pogoda doskonała, czasami grzmoty wybijają mi rytm do marszu. Spotykałem tutaj wielu Lemków. Oryginalna zabudowa: niskie domy gospodarskie w jednym ciągu. Na każdym kroku cisza i spokój. Spotkałem dziki, również górali wypasających owce, przywiezione tu z Zakopanego. Obecnie idę na Ustrzyki Górne.”

Panu Pajakowi życzymy udanego marszu. Do pokonania

„O zwiększenie efektywności gospodarowania i poprawę warunków życia, o pogłębienie socjalistycznej demokracji, o umocnienie międzynarodowej pozycji Polski”

Tezy uchwały X Zjazdu PZPR

Uzyskana w ciągu ostatnich czterech lat stabilizacja sytuacji politycznej, poprawa sytuacji społeczno-ekonomicznej, postęp w reformowaniu gospodarki i życia społecznego oraz stworzenie klimatu dla porozumienia narodowego pozwalają dziś patrzeć śmiało w przyszłość. Musimy iść szybciej naprzód. Przyspieszenie jest historyczną koniecznością, stanowi myśl przewodnią programu partii. Jego konkretyzacja powinna znaleźć wyraz w opracowanym przez rząd perspektywnym planie rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

Konieczność przejścia od metod ekstensywnych do intensywnych jest prawidłowością obecnego etapu budowy socjalizmu, który stawia czoła wyzwaniom współczesności i przyszłości. Polska pragnie i będzie aktywnie w tym procesie uczestniczyć.

W obecnym 5-leciu na całość naszych zamierzeń wysuwają się zgodnie z programem PZPR następujące zadania: osiągnięcie stopniowej poprawy warunków życia ludzi pracy i ich rodzin, wzmocnienie i utrwalenie zdolności gospodarki narodowej do efektywnego i zrównoważonego rozwoju, dalszy rozwój socjalistycznej demokracji jako podstawy umacniania państwa i skupiania wszystkich patriotycznych sił w kraju wokół nadrzędnych interesów narodu polskiego oraz wzrost międzynarodowej pozycji i autorytetu Polski zwłaszcza przez zacieśnianie i rozszerzanie wszechstronnych więzi ze wspólnotą państw socjalistycznych oraz aktywny udział w międzynarodowym ruchu o broni pokoju w Europie i na świecie.

X Zjazd PZPR z całą mocą stwierdza, że mamy w ostateczności dość siły, aby cele te osiągnąć, aby to co dla Polski konieczne — stało się możliwe.

Obiektywne warunki ekonomiczne nie pozwalają na szybkie rozwiązanie wszystkich palących problemów, dlatego należy skupić uwagę, siły i środki przede wszystkim na tych, które mają największe znaczenie dla klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy.

W tym 5-leciu doprowadzimy do dalszej poprawy zaopatrzenia rynku w żywność i artykuły przemysłowe. W ciągu bieżącego 5-lecia należy znieść reglamentację mięsa i jego przetworów. Do 1990 r. dostawę artykułów żywnościowych powinny wzrosnąć o 12 proc., a artykułów przemysłowych o 17 proc.

Konieczne jest już w obecnym 5-leciu doprowadzenie do postępu w rozwiązywaniu problemu mieszkaniowego. Do celów należy zmierzać do zagwarantowania każdej rodzinie warunków umożliwiających własny wysiłek i przy pomocy państwa zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych o standardzie uznanym społecznie za niezbędny. W latach 1985 — 1990 należy wybudować 1050 — 1150 tys. mieszkań.

Pilnym zadaniem na najbliższe lata jest skuteczne ograniczenie inflacji. Partia stawia tę sprawę w centrum uwagi i dąży do rozwiązania wszystkich ogniw gospodarki.

Przedmiotem szczególnej troski partii będzie nadal zdrowie społeczeństwa i stan środowiska naturalnego. Uzyskanie dalszego postępu w tej dzied-

nie wymaga współdziałania wszystkich obywateli i stopniowego wzrostu nakładów na ochronę zdrowia. W dziedzinie opieki nad ludźmi starszymi i niepełnosprawnymi działania koncentrować się będą na poszerzeniu zakresu i form pomocy środowiskowej. Rozwijane będzie leczenie sanatoryjne.

Rosnące duchowe potrzeby i aspiracje socjalistycznego społeczeństwa nakazują nadanie większej wagi sprawom powszechnej oświaty, szkolnictwa wszystkich szczebli. Będą uległy stopniowej poprawie warunki nauki dzieci i młodzieży. Nastąpi także istotny postęp w upowszechnianiu kultury.

Polityka kształtowania dochodów pieniężnych ludności — płac, emerytur, rent i innych świadczeń — powinna wyrazić potwierdzenie zasad socjalistycznej sprawiedliwości społecznej. Ogólny poziom dochodów społeczeństwa musi być ściśle powiązany ze społeczną wydajnością pracy.

Wynagrodzenia w sferze nieprodukcyjnej kształtować należy w powiązaniu ze zmianami płac w sferze materialnej. Podstawowym założeniem polityki świadczeń społecznych będzie jej adresowanie przede wszystkim do rodzin i osób najbardziej potrzebujących opieki i ochrony państwa. Coroczna waloryzacja emerytur i rent oraz likwidacja tzw. starego portfela zapewnią w bieżącym 5-leciu wzrost realnej wartości emerytur i rent.

Zjawiska spekulacji, handlu walutami, pseudoturystyki, muszą być eliminowane z zastrzeżeniem surowością. Występujące zwłaszcza w sektorze prywatnym zjawiska bogacenia się w wyniku różnego rodzaju machinacji, powinny być ścigane z całą mocą prawa. Uczciwi i rzetelni przedsiębiorcy mają zagwarantowane stabilne warunki działalności zawodowej.

Związku między tworzeniem a podziałem obciążać się nie da. Trzeba zapewnić coraz powszechniejsze zrozumienie tej prawdy. Musi ona być na co dzień obecna w pracy partii, we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Musimy uczynić wszystko, aby w najważniejszych dziedzinach dla rynku i eksportu, dla unowocześnienia produkcji i poprawy jej jakości — nie tylko wykonać, ale i przekroczyć zadania planowane na obecnym 5-leciu.

Główne dzwignie intensyfikacji rozwoju gospodarki to: przejście do drugiego etapu reformy, przyspieszenie postępu naukowego, technicznego i organizacyjnego, pełniejsze wykorzystanie zasobów pracy, energii, surowców, środków trwałych, wzmocnienie preeksportowej orientacji gospodarki, zmiany strukturalne w gospodarce narodowej, powszechny przegląd struktur organizacyjnych w gospodarce i w państwie.

Pierwszą i najważniejszą dzwignią jest reforma gospodarki. X Zjazd opowiada się zdecydowanie za kontynuowaniem i dalszym usprawnianiem funkcjonowania reformy zapoczątkowanej w wyniku postanowień IX Zjazdu.

Konieczne jest dalsze doskonalenie istniejących i poszukiwanie nowych mechanizmów i regulacji ekonomiczno-prawnych zapewniających efektywne efektywność nauki z praktyką społeczno-gospodarczą, stymulujących efektywność i zapożyczanie przedsięwzięcia z innowacją.

Warunkiem dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego jest pełniejsze wykorzystanie rezerw pracy, zasobów energ-

tyczno-surowcowych, maszyn i urządzeń oraz eliminowanie marnotrawstwa z powodu złej jakości wyrobów.

Główną rolę we współpracy gospodarczej z zagranicą odgrywać będą nadal wszechstronne powiązania z gospodarkami państw RWPG, w tym szczególnie ze Związkiem Radzieckim.

Poprawie efektywności gospodarowania i konkurencyjności na rynkach zagranicznych trzeba podporządkować narastającą od wielu lat potrzebę przyspieszenia zmian strukturalnych w gospodarce. Zmiany te muszą spełniać ostre kryteria efektywności.

Za konieczne uznaje się przeprowadzenie powszechnego przeglądu funkcjonowania struktur organizacyjnych w gospodarce i państwie dla unowocześnienia i usprawnienia zarządzania, racjonalizacji poziomu i struktury zatrudnienia oraz ograniczenia zjawisk biurokratycznych.

Rolnictwo musi być mocnym ogniwem całej gospodarki. Partia uwzględniając szczególne warunki rozwoju socjalistycznych stosunków w rolnictwie uznaje trwałą równowagę wszystkich sektorów rolnictwa. Gospodarstwa oceniać się będzie według uzyskiwanych wyników produkcyjnych i ekonomicznych. Szczególną troską otaczać się będzie ziemię rolniczą. Wspierany będzie chłopski ruch spółdzielczy, wzbogacony o różne formy zespołowego działania.

W leśnictwie zadaniem nadrzędnym jest poprawa stanu zdrowotnego i zwiększenie wielostronnej użyteczności lasów.

Sprawując w systemie politycznym rolę kierowniczą, partia czuwa nad zgodnością działania państwa z interesami ludzi pracy, zapewnia ogólni obywateli, zwłaszcza klasie robotniczej, decydujący wpływ na rozwiązanie problemów kraju.

X Zjazd aprobuje politykę PZPR wobec odrodzonych związków zawodowych. Pragniemy aby wywierały one wpływ na politykę społeczno-gospodarczą państwa, wyrażały i chroniły zawodowe i społeczne interesy ludzi pracy.

Partia upatruje w samorządach pracowniczych jeden z podstawowych i trwałych elementów socjalistycznej demokracji, będzie przeciwdziałała zdyktowaniu wszelkim próbom naruszania uprawnień samorządu, umacniać jego prestiż i znaczenie.

Związki rolników, kolek i organizacji rolniczych mogą do brze wypełniać swoją rolę, przyczyniając się do podniesienia rangi zawodu rolnika, zabiegając o poprawę warunków pracy i życia ludności rolniczej.

Doniosłym celem partii i socjalistycznego państwa jest kształtowanie zaangażowanych postaw młodego pokolenia, na rzecz rozwoju socjalistycznej Polski oraz tworzenie warunków dla efektywnej nauki, pracy i wypoczynku młodzieży.

Konsekwentnie będą realizowane działania mające na celu doskonalenie i rozwój szkolnictwa określone w uchwale XXIV plenum KC PZPR. Uwaga partii skupiać się będzie na umacnianiu funkcji dydaktyczno-wychowawczej socjalistycznego szkolnictwa, zapewnieniu niezbędnych warunków do nauki dla liczących roczników szkolnych dzieci i młodzieży oraz rozwijaniu prac studenckich służących opracowaniu modelowej koncepcji systemu edukacji narodowej na miarę potrzeb XXI wieku.

Dalszy postęp w dziedzinie formowania się socjalistycznego sposobu życia, wymaga stałego podnoszenia społecznej rangi kultury. Otwartość naszej polityki kulturalnej oznacza, że jest to polityka porozumienia, dialogu i współpracy ze wszystkimi nurtami nie sprzecznymi z principiami ustroju socjalistycznego.

Nadal będzie rosła rola środków masowego przekazu w realizacji strategii gospodarczej partii, jej polityki społecznej, w procesie edukacji ekonomicznej, w kształtowaniu świadomości historycznej, prawnej, moralnej, obywatelskiej.

Kultura fizyczna, turystyka i wypoczynek będą — jako ważny element profilaktyki i rehabilitacji — w większym niż dotychczas stopniu służyć poprawie zdrowia narodu, pogłębiać więzy między ludźmi, sprzyjać sprawności zawodowej i organizacji racjonalnego wypoczynku.

Partia będzie kontynuować politykę umacniania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — socjalistycznego i demokratycznego państwa, podstawowej konstrukcji bytu narodowego, rozwoju narodu polskiego. Będzie umacniać jego pozycję we wspólnocie państw socjalistycznych oraz w całej społeczności międzynarodowej.

Partia uważa, że dojrzewać będą warunki dla dalszego rozwoju i wzbogacania instrumentów socjalistycznej demokracji oraz ich utrwalenia w nowelizacji Konstytucji PRL. Wielkie znaczenie mieć będzie doskonalenie ordynacji wyborczej do rad narodowych i Sejmu.

Sojusz i współpraca PZ z ZSL i SD zdają historyczny egzamin w 40-lecie i w minionych krytycznych latach. Dobrek ten będziemy nadal umacniać, wzbogacając politykę współdziałania PZPR z ZSL i SD. Niezmiennie opowiadamy się za współpracą ze stojącymi na gruncie zasad ustrojowych PRL stowarzyszeniami świeckich katolików i chrześcijan oraz innymi organizacjami i stowarzyszeniami społecznymi.

Partia z szacunkiem i z uznaniem odnosi się do dotychczasowego dorobku PRON, będzie działać w celu umocnienia jego roli i znaczenia.

Konsekwentnie będzie realizowana polityka umacniania rad narodowych jako terenowych organów władzy państwowej i podstawowych organów samorządu społecznego ludu pracującego.

Partia będzie konsekwentnie dbać o doskonalenie siły obronnej państwa, wszechstronny rozwój sił zbrojnych i patriotyczno-obronne wychowanie społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży.

X Zjazd opowiada się za stabilizacją i spójnością systemu prawnego. Partia będzie nadal aktywnie rozwijać społeczny front walki o zdrowie moralne społeczeństwa przeciw wszelkim zjawiskom patologii społecznej i gospodarczej.

Partia przywiązuje wielką wagę do zapewnienia pełnej realizacji wolności sumienia i wyznania oraz do współdziałania wszystkich obywateli dla dobra kraju niezależnie od ich światopoglądu.

Partia działa metodami politycznymi, odrzuca wszelkie przejawy dążenia do administrowania i biurokratyzmu. Istotnym elementem kierownictwa roli partii w państwie jest polityka kadrowa. X Zjazd ze-

bowiązuje całą partię do przestrzegania „głównych założeń polityki kadrowej PZPR”.

Partia działa we wszystkich środowiskach ludzi pracy i zapewnia wszystkim swym członkom — niezależnie od środowiska, do którego należą — jednakowe prawa oraz egzekwuje jednakowe obowiązki. X Zjazd potwierdza aktualność wszystkich uchwał KC minionej kadencji odnoszących się do misji robotników w partii i jej władzach.

Dążąc do stałego pogłębiania swej więzi ze społeczeństwem, a przede wszystkim z klasą robotniczą, partia będzie się pilnie wsłuchiwała w głosy i opinie ludzi pracy, będzie z nimi konsultowała swe główne zamierzenia. Partia oddziałuje na społeczeństwo swoim programem i praktyką działania, w tym indywidualnymi osobistymi postawami swych członków. X Zjazd potwierdza nienaruszalność w partii norm centralizmu demokratycznego. X Zjazd stwierdza, że partia powinna stać się wzorem kultury politycznej, promieniującej na całe społeczeństwo i wszystkie instytucje demokracji socjalistycznej.

Kluczowe, znaczenie partia przywiązuje do wszechstronnego zacieśniania przyjaźni, współpracy i współdziałania Polski ze Związkiem Radzieckim. Jest to kamień węgielny naszej polityki zagranicznej.

Partia będzie nadal dążyć do stałej rozbudowy współpracy Polski ze wszystkimi państwami socjalistycznej wspólnoty. Fundamentalne znaczenie dla polskiej racji stanu ma udział w Układzie Warszawskim. LWP nadal będzie wnieść swój wkład do wspólnego obronnego potencjału Układu Warszawskiego.

Nadrzędnym celem socjalistycznej wspólnoty, wynikającym z historycznej misji bratnich partii jest uchronienie świata przed wojną nuklearną. Współ z swymi sojusznikami Polska będzie w najbliższych latach zabiegać o pełny powrót w Europie ducha i litery aktu końcowego historycznej konferencji helsińskiej, o kontynuację procesu stopniowego tworzenia infrastruktury ogólnoeuropejskiego bezpieczeństwa i współpracy na podstawie uznania nienaruszalności ładu polityczno-terytorialnego na naszym kontynencie.

Polska będzie nadal zmierzać do poleśnienia kresu bezprawnym restrykcjom i innym utrudnieniom, które spowodowały gwałtowne ograniczenia wymiany gospodarczej z krajami Zachodu.

Partia opowiada się za wszechstronną rozbudową stosunków Polski z krajami rozwijającymi się, zwłaszcza z przynależnymi do ruchu państw niezaangażowanych.

Polska będzie dążyć do dalszego umacniania roli ONZ we współczesnym świecie.

PZPR będzie nadal umacniać ideowe związki ze wszystkimi partiami opierającymi się na proletariacie międzynarodowym oraz dwustronne i wielostronne kontakty służące jednemu temu celowi, opowiada się także za odbudową i rozszerzeniem kontaktów z partiami socjalistycznymi i socjaldemokratycznymi, z ruchami narodowo-wyzwoleńczymi oraz ze wszystkimi innymi demokratycznymi i pokojowymi siłami współczesnego świata.

(FAP)
(Pełny tekst uchwały X Zjazdu PZPR publikuje prasa polska).

Przykre nowiny z „Nowin”

DOKONCZENIE ZE STR. 1

przyniosło żadnej poprawy, przeciwnie — bilans jest jeszcze gorszy, a ujemne saldo większe o 100 mln zł.

Przyczyn niepomysłnej sytuacji ekonomicznej a także produkcyjnej, można szukać w wielu czynnikach, nawet w nie najlepszych rozwiązaniach produkcyjno-technologicznych, ale sprawą bodaj najważniejszą jest to, że cała branża cementowa w jakiś dziwny sposób nie może się dobrze związać z zasadami reformy gospodarczej.

Wspomnijmy krótko o powikłaniach techniczno-produkcyjnych: Cementownia „Nowiny I” pracuje w technologii mokrej z zasilaniem węglowym, „Nowiny II” natomiast przystosowane zostały do technologii suchej napędzanej importowanym mazutem. Jeden kombinat i dwie różne technologie oraz dwa różne nośniki energii. Rozwiązanie chyba niezbyt szczęśliwe. Od kilku ładnych lat z zakupem mazutu są poważne perturbacje. Na dodatek ceny gwałtownie rosły i rosną. To zwiększa niemal lawinowo koszty produkcji. „Nowiny I” opalane węglem nie mogły i nadal nie mogą być asekuracją finansową dla „Nowin II” i całego kombinatu, ponieważ cena krajowego nośnika energii także permanentnie wzrasta, podobnie zresztą jak energia elektryczna. Wzrosły także inne koszty produkcji. Przez 20 lat eksploatacji naszych cementowni zużycie maszyn i urządzeń doszło już do granicy 80 proc. Remontowe i modernizacyjne zabiegi, zaniedbane w latach poprzednich, trzeba obecnie prowadzić nie tylko w tempie przyspieszonym, ale także z asygnowaniem poważnych środków finansowych. To także podbija ogólny rachunek kosztów. Jakby tego było mało — dostawy węgla, nie wspominając już o deficytowym mazucie, od paru lat nie zaspokajają wszystkich potrzeb. Oto przykład z ostatnich miesięcy. Tylko w I kwartale bieżącego roku na skutek braku nośników energii obie cementownie wyprodukowały o 144 tys. ton cementu mniej, o łącznej wartości 583 mln zł. Dodaj także wartość, że „Nowiny” w odróżnieniu od innych cementowni, ponoszą większe koszty produkcji w sferze wydobycia i transportu surowca. Złoże w Kowali charakteryzuje się wysokim stopniem twardości, bo to przecież dewon, a odległość wyrobiska od młynów wynosi ok. 6 km. Inne cementownie po prostu leżą na kredowym surowcu. Wyeksploatowany prawie w całości tabor własny zastępuje się samochodami wynajmowanymi z „Transbudu”.

Wiecej żywca, mniej... wędlin

Od 1 stycznia do końca maja skupiono w Radomskim ponad 13 tys. ton żywca wieprzowego, o 79 proc. więcej niż w tym samym okresie roku poprzedniego oraz blisko 5,8 tys. ton wołowiny, tj. o 12 procent więcej niż przed rokiem. Dziennie skupuje się średnio 900 tuczników i 70-80 sztuk bydła. Są jednak dni, kiedy podaż przekracza 1800 tuczników.

Jak poinformowano w WZSR, również dużo sztuk kontraktuje się do sprzedaży w najbliższych miesiącach. Dotyczy to szczególnie trzody chlewnej.

Mamy więcej żywca, mniej natomiast przetworów. Tak przynajmniej twierdzą mieszkańcy Radomia. Niedawno przecież jeszcze w południe można było kupić jakąś kiełbasę. Teraz już w godzinę po otwarciu placówek trudno nawet o zwyczajną. Lepiej natomiast zaopatrzone są sklepy w mięso. W niektórych placówkach „rabankę” trzeba orzechowywać do następnego dnia. (woj)

Taryfy, jak wiadomo, z roku na rok są coraz wyższe. Nowe prawo przewozowe sprawiło, że PKP bez wcześniejszych porozumień i uzgodnień narzuciło przed rokiem usługobiorcy bardzo wysokie stawki, powiększające koszty o wiele milionów złotych w ciągu roku.

Te wszystkie okoliczności sprawiają, że „Nowiny” są obecnie w wyjątkowo trudnej sytuacji. Byłoby jeszcze gorzej, gdyby przed kilku laty mazutowa cementownia nr 2 nie została częściowo przystosowana do poboru ciepła, a ściślej — pyłu węglowego, z cementowni nr 1. Praktycznie wygląda to tak, że nadwyżka pyłów z „Nowin I” kierowana jest do „Nowin II” i dzięki temu przynajmniej połowa mocy produkcyjnej „dwójki” jest wykorzystywana. Gdyby takiej możliwości nadal nie było, „Nowiny II” stałyby po prostu bezczynne.

Kiełkie cementowni, zgodnie z pierwotnymi założeniami, miały produkować łącznie 1,6 mln ton rocznie. Praktycznie nigdy takiego poziomu nie uzyskały. W roku ubiegłym „Nowiny” dały łącznie milion ton cementu, w roku bieżącym, jak dobrze pójdzie, będzie 1,2 mln ton. W I półroczu br. wyszło z młynów cementowych prawie 508 tys. ton materiału wiążącego, a więc o blisko 80 tys. ton więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Przykra sytuacja ekonomiczna ma wprawdzie pewne usprawiedliwienie w perturbacjach opałowych i komplikacjach techniczno-technologicznych, ale cała bieda finansowa zdaje się wynikać z wyłączenia przemysłu cementowego z reguł gry reformy gospodarczej. Praktycznie rzecz biorąc, cement absolutnie nie wiąże się z nowym systemem gospodarczym. Cementownia nie może być ani samodzielną, ani samą się finansować, ponieważ osaczają ją limity w dostawach paliw, energii elektrycznej, rozdzielnictwo gotowej produkcji, apodyktyczne ceny, urzędowe na cement, coraz wyższe taryfy przewozowe, coraz droższe części zamienne. Prawie wszystkie składniki kosztów rosną z roku na rok w skali nie mniejszej niż 30 proc., a w jednej grupie nawet o 100 proc. Tymczasem cena urzędowa cementu, jeśli już nawet zwiększy, to najwyżej o 10 proc. w skali rocznej. W takich warunkach rentowność przemysłu cementowego jest zwykłą mrzonką.

Sytuacja ekonomiczna polskich cementowni doszła już do takiego punktu (otwarcie mówiąc — krytycznego), w którym zapas muszą decydować na najwyższych szczeblach władzy gospodarczej. Powołano już zespół który wnikiwie i szczegółowo bada problematykę produkcyjną i ekonomiczną w przemyśle cementowym. Trudno przewidzieć, jakie będą propozycje rozwiązań, ale jedno można powiedzieć, że utrzymanie dotychczasowego systemu cen i kosztów w cementowniach nie może się długo utrzymać. (st)

Woda z kranu

Mieszkańcy około ośmiuset radomskich wsi odczuwają stały bądź okresowy deficyt wody. Jej niedobór daje się szczególnie we znaki gospodarstwom hodowlanym. W tej sytuacji na wielu wiejskich zebraniach wysuwane są od lat postulaty zwiększenia nakładów na budowę wodociągów. Spełnienie ich nie było jednak możliwe ze względu na brak tzw. mocy wykonawczych.

Sytuacja zmieniła się na korzyść po 1984 roku, kiedy to powołano w Radomiu Przedsiębiorstwo Budowy Wodociągów i Kanalizacji Wiejskich. Już w pierwszym roku istnienia załoga tego przedsiębiorstwa przystąpiła do budowy takich urządzeń w Zakrzewie, Skrzyninie, Sewernym i Dąbrowskach. W latach następnych w sukurs przyszli kolejni wykonawcy, w tym także Przedsiębiorstwo Wodno-Melioracyjne z Łuczynowa k. Kozienic oraz Wojewódzki Zakład Usług Wodnych. W rezultacie w latach 1984-85 sieć wodociągowa w radomskich wsiach wydłużyła się o ponad 40 km. Urządzenia takie wykonywane są nadal w ponad dziesięciu miejscowościach.

Wspomnieć też trzeba o żołnierzach LWP. Oni również we wspomnianym okresie dokonali około 20 odwiertów studni w wsiach. (woj)

W „Walterze”, „tytoniówce” i „Polmetalu”

Związki zawodowe dla swoich załóg

W radomskich zakładach pracy obserwuje się coraz większą aktywność organizacji związkowych na rzecz swoich załóg.

— Bardzo istotną sprawą — mówią przewodniczący związków zawodowych w Zakładach Metalowych im. gen. „Waltera” Grzegorz Czyżniakowski — są działania związane z regulacją płac w przedsiębiorstwie. Wyniki gospodarcze zakładu i możliwości finansowe pozwalają na doskonalenie wprowadzonego w marcu ubiegłego roku motywacyjnego systemu wynagradzania.

Bardzo dobre wyniki ekonomiczno-produkcyjne spowodowały zwolnienie naszego przedsiębiorstwa (przez Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych) z naliczania obciążeń na PFAZ, od części przyrostu wynagrodzeń w 1985 roku, w kwocie 375 mln zł. Decyzja została wydana pod warunkiem, że wzrost wynagrodzeń w 1986 roku nie przekroczy 10 proc. w stosunku do faktycznego wykonania 1985 roku. Warunkiem wprowadzenia zmian płacowych jest m.in. zmniejszenie o 1 proc. zatrudnienia na stanowiskach nierobotniczych. Proponowane zmiany płacowe przewidują wzrost średniej płacy o 10 proc.

Mam nadzieję — mówi Grzegorz Czyżniakowski — że wprowadzane zmiany płac nie są ostatnimi w przedsiębiorstwie. System, jaki obecnie funkcjonuje, nie jest jeszcze doskonały i będzie systematycznie zmieniany w miarę, jak zakład będzie uzyskiwał właściwe wyniki ekonomiczne.

Odrębnym zagadnieniem jest zapłatzenie załogi w węgiel. Permanentny brak tego surowca sprawił, iż większość pracowników nie zrealizowała kwitów węglowych. Związki zawodowe nie wyraziły zgody, aby skasować wydawanie kwitów na węgiel w naturze, a na to miejsce wprowadzić wyłącznie ekwiwalenty pieniężne. Uchwaliliśmy, aby wydawać węgiel w naturze za cały rok bieżący według obecnie obowiązujących cen.

Organizacja związkowa w Zakładach Przemysłu Tytoniowego zrzesza ponad 50 proc. załogi. Z każdym dniem zyskuje zaufanie ludzi pracy, co znajduje odzwierciedlenie w składanych deklaracjach o przystąpieniu.

Jak informuje przewodniczący związku, Jan Kamiński w tych dniach wyjechała na wczasy do Ustronia Morskiego już trzecia grupa pracowników. Ludzie chwala sobie wyżywienie i malowniczą okolicę.

Dobrze wypoczywa się 50-osobowej grupie młodzieży na obozie w Darłównie, zaś dla dzieci zorganizowano kolonie w Białym Dunajcu, Chłpowie nad morzem i Paczkowie.

Dużym powodzeniem cieszy się też dwumiesięczny turnus półkolonijny w Jedli-Letnisku dla ok. 120 dzieci. W tym roku powiększono też liczbę miejsc na wczasach turystycznych.

Ale związki nie tylko wypoczynkiem się zajmują. — Staramy się w miarę naszych możliwości — mówi Jan Kamiński — rozwiązywać problemy mieszkaniowe. 33 osoby znajdują się w bardzo trudnych warunkach lokalowych. Niedawno rozdzieliliśmy cztery mieszkania. Nasze kryteria do otrzymania mieszkania to minimum 5 lat stażu w zakładzie i zobowiązanie do przepracowania co najmniej 15 lat po jego otrzymaniu. Warunek ostry, ale konieczny, bowiem koszt jednego mieszkania wynosi przeciętnie 1250 tys. zł.

Staramy się również wpływać na poprawę jakości naszych wyrobów. Ale co można zrobić, jeśli papierozy są pakowane bez wkładki pergaminowej, wskutek czego szybciej wysychają? Słaba jest też jakość bibułek, która po prostu jest rzadka, przepuszcza powietrze i czernieje. Sprawa — jak to się mawia — oparła się o ministerstwo, ale — jak dotąd — bez większych rezultatów.

W „Polmetalu” popularnej „blaszance”, odbyły się niedawno wybory związkowe. Przewodniczącą organizacji ponownie wybrano Helenę Skibę.

W „Polmetalu” o rok wcześniej niż w „Walterze” wprowadzono motywacyjny system wynagradzania, który z każdym rokiem, stosownie do sytuacji finansowej zakładu jest modyfikowany i doskonalony. Właśnie na tym polu związki zawodowe mają największą doświadczenia. Każdy wniosek o podwyżkę płacy analizowany jest indywidualnie. Związki zawodowe poprzez swe najniższe ogniwa sprawdzają co warty jest dany pracownik.

Obecny sezon urlopowy i kolonijny to istna gorączka w pracy związków zawodowych. Starają się one o to, aby jak najwięcej ludzi skorzystało z dobrego wypoczynku.

Proponujemy...

Muzeum Narodowe w Kielcach, zaprasza na seans filmowy z cyklu „Sztuka innych krajów” w ramach akcji „Lato-86”. Seans odbędzie się 15 lipca o godzinie 17.00 w sali kinowo-odczytowej muzeum przy pl. Partyzantów. Wyświetlone zostaną filmy: „Miasta starych legend”, „Piękno starego kraju”, „W państwie Inków”, „Bogowie w cieniu Czomolungmy”.

— Wydzierzawiliśmy — mówi Helena Skiba — prywatny obiekt na zorganizowanie kolonii w Rabce, gdzie w trzech turnusach przebywać będzie 90 dzieci. Żeby lepiej wykozystać ten obiekt, zorganizowaliśmy tam wczasy w czerwcu i połowie września. W tych samych miesiącach organizowane są wczasy w Swinoujściu, a koszt pobytu wynosi zaledwie 1500 zł.

Z tej formy wypoczynku najchętniej korzystają renciści i emeryci oraz rodziny wiekłodzieńne. Dużym powodzeniem cieszą się u nas tzw. wczasy pod gruszą. Dlatego staramy się, aby skorzystało z nich jak najwięcej pracowników.

W przedsiębiorstwie pracuje sporo kobiet, a na niektórych wydziałach praca jest ciężka. Staniem związkowców zlikwidowaliśmy trzecią zmianę dla kobiet, a na wydziałach gorących podajemy bezpłatnie sok i owocowe, mleko, kefir i wody gazowane.

Zdajemy sobie sprawę, że wczasy są jeszcze drogie, szczególnie gdy wybiera się na nie kilkuosobowa rodzina. Dlatego podjęliśmy uchwałę o dofinansowaniu w wys. 2 tys. złotych dla członka związku na wczasy stacjonarne. Bardzo trudna sytuacja występuje jeśli chodzi o umieszczenie dzieci pracowników w przedszkolach, bowiem swoich placówek nie mamy. Staramy się więc o umieszczanie dzieci pracowników w placówkach miejskich.

J. RYBCZYŃSKI

Rozbudowa magazynów zbożowych

Ze zbiorów 1984 roku skupiono w Radomskim 62 tys. ton ziarna zbóż, ze zbiorów 1985 roku natomiast już około 70 tys. ton. Wzrosły dostawy do punktów skupu zarówno żyta, jak też szczególnie preferowanych gatunków zbóż — pszenicy i jęczmienia. Zdarzały się nawet przypadki oczekiwania rolników przed magazynami zbożowymi, szczególnie w okresie zbiorów kombajnowych.

W tej sytuacji podjęto decyzję znacznej rozbudowy magazynów zbożowych. Jeszcze w tym roku nowe pomieszczenia do składowania ziarna przekazane zostaną przez warszawskie Okręgowe Zakłady Młynarskie PZZ w Siemcu, Janowie k. Kozienic i w Grójcu. Podjęto również decyzję o budowie w Radomiu dużego elewatora. Magazyn zdolny pomieścić 36 tys. ton ziarna ma być gotowy w 1990 roku.

Przy okazji instalowane są suszarnie przy wspomnianych magazynach. Obecnie bowiem wiele zbóż wprost spod kombajnu musi przed składowaniem ulec przesuszeniu. (woj)

NUMER 135

STRONA 3

Nowotwór nie jest beznadziejną chorobą

(Rozmowa z prof. dr. hab. JÓZEFEM BOŹKIEM, kierownikiem Kliniki Onkologii Dzieci i Młodzieży Instytutu Matki i Dziecka)

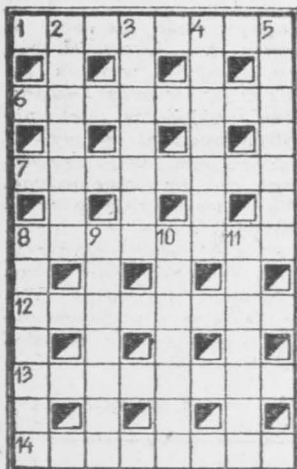
— Panuje opinia, że nowotwór jest chorobą wieku starczego, a jaka jest skala zjawiska u dzieci?

— Niewielka w porównaniu z liczbą zachorowań wśród dorosłych. Nowotwory dziecięce stanowią około 1,8 proc. wszystkich przypadków chorobowych. Ale są też po wypadkach, druga — co do liczności — przyczyna zgonów dzieci. Walka z nimi jest więc palącym problemem dla onkologów.

— Czy choroby nowotworowe u dzieci mają swoją specyfikę?

Na dobranoc

Krzyżówka nr 135



POZIOMO: 1) interlokutor, 6) człowiek o chorobliwie wzmożonej pobudliwości płciowej, 7) pracownik księgarń, 8) "taśmieniec" na pustyni, 12) ostryk, 13) grudiowski solenizant, 14) wywiad lekarski, rozmowa z chorym o dotychczasowym przebiegu jego choroby.

PIONOWO: 2) kłopotliwe położenie; opaly, tarapaty, 3) strata, marnowanie czasu, zwłoka, 4) zastąpienie jakiejś rzeczy inną; zmiana, 5) utrata lub osłabienie pamięci; niepamięć, 8) np. brukselka, 9) opowiadanie o jakimś wydarzeniu, wypadek, 10) film, którego akcja rozgrywa się na Dzikim Zachodzie, 11) człowiek żyjący w skrajnym ubóstwie; biedak.

Rozwiązanie krzyżówki prześleć należy pod adresem redakcji „ED”, wyłącznie na kartach pocztowych, w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się nagrodę książkową. Karty bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupon nr 135

Rozwiązanie krzyżówki nr 129

POZIOMO: postępek, realista, szopkarz, kozactwo, machorka, arendarz.

PIONOWO: Parys, starorzecze, pasmanteria, kłacz, kumka, oracz.

NUMER 135

STRONA 4-5

wynikami światowych placówek onkologicznych. Stało się to chyba możliwe dzięki właściwej organizacji walki z tą chorobą u dzieci. Powstały liczne terenowe ośrodki leczenia dziecięcych nowotworów, dokąd każdy pediatra, mając jakieś podejrzenie, może natychmiast skierować pacjenta na konsultację. Dopiero, gdy tam pojawiają się trudności w diagnozowaniu, czy leczeniu, dzieci te trafiają do naszego instytutu, czyli do ośrodka centralnego. Taki schemat opieki onkologicznej, który został przyjęty również przez inne kraje Europy, zdaje niewątpliwie egzamin, ponieważ przyspiesza leczenie. Nowotwór zaawansowany znacznie zmniejsza szanse ratowania życia dziecka.

— Dziękuję za rozmowę.
Rozm.: ANNA BORKOWSKA (KAR)

„Condor”

W Zakładach Wytwarzania Magnetonów „Unitra” w Lubartowie w kooperacji z czechosłowacką „Teslą” wyprodukowano pierwszą serię radiomagnetonów stereoefekcyjnych „condor”. Jego wygląd i linia zewnętrzna nie odbiegają od aparatów znanych światowych firm magnetonowych. „Condor” jest pierwszym tego typu wyrobem wyprodukowanym w kraju, ma dużo urządzeń dodatkowych, podnoszących walory użytkowe, m.in. możliwość podłączenia do akumulatora samochodowego.

CAF — M. Trembecki



Nazywają siebie „misjonarzami”

Firma o nazwie Narodowy Fundusz na Rzecz Demokracji ma 3-letnią dopiero historię i statut prywatnej organizacji z siedzibą w Waszyngtonie. Jeśli warta jest uwagi polskiego czytelnika to dlatego, że jej działalność daje ciekawy wgląd także we współczesne wydarzenia nad Wisłą. Fundusz powstał do życia w 1983 roku i choć jeden z jego dyrektorów powiada: „Prowadzimy działalność niemal misjonarską... jesteśmy siłą demokracji” to w rzeczywistości przed firmą postawiono jedno tylko zadanie — sprawnej obsługi finansowej politycznych Klientów Stanów Zjednoczonych.

— Najtrudniejsze zadanie spoczywa więc na pediatrach, którzy mają pierwszy kontakt z chorym dzieckiem. Czy są dostatecznie wyzbrojeni na nowotwory u dzieci?

— Prowadzimy w tym celu permanentne kursy z pediatrami i chirurgami dziecięcymi w całej Polsce. Daje to pożądane rezultaty. Wyniki uzyskane przez naszych lekarzy są porównywalne z

10 lat po tragedii



Tak wyglądają obecnie okolice Soveso w północnych Włoszech, z którego 10 lat temu ewakuowano ludność na skutek trującego wycieku z zakładów farmaceutycznych szwajcarskiej firmy Givaudan.

CAF — Keystone

Jak narodził się Colombo

— Właściwie, to nikt nie myślał o mnie w czasie przygotowań do nakręcania pierwszego odcinka o poruczniku Colombo — wspomina Peter Falk. — Rola tę objął miał Bing Crosby, ale miał w tym czasie coś ważniejszego w swych życiowych planach, mianowicie udział w turnieju golfowym. Ja też lubię golf, ale cenię przede wszystkim tzw. szmal i kiedy dowiedziałem się, że Crosby rezygnuje, natychmiast się zgłosiłem. Po czytkowo wzruszali ramionami, ale w końcu machnęli ręką i zaangażowali mnie. Dziś bez przesadnej skromności sądzę, że nie zrobili złego interesu. Były już gotowe scenar-

(PAP)

Najstarszy ślad Biblii

Najstarszy ze wszystkich znanych biblijnych zapisów Starego Testamentu odkryto niedawno w trakcie prac wykopaliskowych w Jeruzolimie. Zapis ten został wyryty — jak poinformowało Muzeum Izraela — na dwóch niewielkich srebrnych amuletach pochodzących z VII wieku przed naszą erą, a wydobitych wśród innych przedmiotów z rodzinnego grobowca na jednym ze wzgórz na zachód od Jeruzolimy starego miasta. Za najstarsze dokumenty biblijne uchodzą dotychczas pochodzące z III wieku p.n.e. zapisy znad Morza Martwego. Na odkrytych niedawno amuletach jeruzolimskich widnieją teksty z czwartej Księgi Mojżesza.

(PAP)

Księgowi od brudnych pieniędzy

Agencji Wywiadowczej w zakresie ekspedycji amerykańskich dolarów za granicę. Z uwagi 3 lat kanałem funduszu przepłynęły 53 miliony dolarów, zaś lista klientów tworzy interesująca mozaikę amerykańskich inwestycji politycznych. Nim jednak sięgniemy po przykłady warto przywrócić się struktury firmy.

Przewodniczącym jej zarządu jest John Richardson, człowiek fachowy, który w latach 60.

Doświadczenia z magnetoplanem

W podmoskiewskim poligonie doświadczalnym Naukowo-Badawczego Instytutu „Transprag” trwają próby niezwykle gwałtowne. Jest to pojazd, przypominający nieco samolot bez skrzydeł, który otrzymał nazwę „magnetoplan”. Porusza się na elektromagnetycznym zawieszaniu unosząc się ponad szynami wysokości... 10 milimetrów. Nie przewozi 20 pasażerów z prędkością do 250 km/h, zużywa znacznie mniej energii niż pociąg metra.

(APN)

Wnie doby anegdota

Chicago padł niedawno nową rekord: w opowiadaniu anegdota. Wycieczki zagrażali obecni przy tej okazji dwadzieścia „Księżni rekordów” Gannessa.

Wydęzła, 21-letni Timothy Baker, opowiadał kawały i anegdoty przez 43 godzin i 30 minut, siedząc w oknie wystawym dużego domu towarowego. Nowy rekordzista rozpoczął „maraton” w niedzielę o godzinie 9.15, zaś ostatnią anegdotę opowiedział słuchaczom we wtorek, kiedy zegar wskazywał zaawans 10.

(PAP)

Na ekranach

bieżącym tygodniu na ekranach głównych kin Kiele i Radom obejrzymy kilka nowych, nie zapowiadanych jeszcze przez filmowców.

WIMOWY WIECZÓR W GACACH — barwny film muzyczny produkcji radzieckiej. Bohaterem jest zasłużony ongiś artysta ludowy, który w latach pięćdziesiątych był mistrzem „czotki”, uwielbianym przez tysiące widzów. Po latach żyje zapomnieniu. Nikt nie podejrzewa, że skromny repetytor w telewizji był przed laty słynnym artystą estradowym... Wyselekcjonował Karen Szachnazarowa, w rolach głównych — Fabijana Savogovici, Olivera Markovici, Bata Zivejionovici i inni. („Moskwa”)

„LUBIE NIETOPERZE” — barwny film grozy produkcji polskiej. Akcja toczy się w nieokreślonym kraju. Piękna dziewczyna z dobrego domu coraz bardziej niepokoi ciotkę swoim zachowaniem. Młoda kobieta mieszka samotnie na odludziu, rzadko bywa w prowadzonym przez rodzinę sklepie z osobliwościami, wyraźnie unika mężczyzn. Najchętniej spędza czas na strychu w otoczeniu... nietoperzy. Tymczasem w okolicy grasuje morderca kobiet ale wielbielka nietoperzy nie przetrzymuje się tym, nie pozwala odprawiać się do domu swojemu wielbielcowi Pewnej nocy zacierza ją nieznanym mężczyzną, rzuca się na nią i otrzymuje pocałunek... wampirka. Tak rozpoczyna się ten horror. Reżyserował Grzegorz Warchol, w rolach głównych — Katarzyna Walter, Marek Harbasiewicz, Janusz Kofka, Jan Prochory i inni. („Odeon”)

Ponadto z filmów omawianych już przez nas, w tym tygodniu zobaczymy takie jak — „Ucieczka w noc”, „Młodość, szmaragd i krokodyl”, „Gliniarz z Beverly Hills”, „Indiana Jones”, „Och Karol”, „Anielska diablica”, („Moskwa”), „Na niebie i na ziemi”, „Bilans kwartału”, „Partia na instrument drewniany”, „Sam na sam” („Studyjne”), „Tajemniczy Budę”, „Alabama”, „Zamieniona królowa”, „Ulubienie publiczności”, „Imperium kontrataków”, „Pechowice”, („Robotnik”), „Ucieczka w noc”, „Młodość, szmaragd i krokodyl”, („Odeon”), „Czas apokalipsy”, „Widziadło”, „Poszukiwacze zaginionej arkii”, „Czy leci z nami słońce?”, („Przejazd”), „Pod wulkanem”, „Kochanka huntuownika”, „Jowita”, „Old Surehand”, „Tropiciel”, „Ulubienie publiczności”, „Grzeszny żywot Franciszka Buley”, „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz”, „Partia na instrument drewniany”, „Sam na sam”, „Pokój z wifokiem na morze”, „Młodość, szmaragd i krokodyl”, („Pole-

GRZEGORZ W ZNIEK

Z wizytą w „Orużejnej palacie”

Historia w skarbach zaklęta

(Korespondencja z Moskwy)

Po czteroletniej przerwie spowodowanej pracami remontowymi — rekonstrukcyjnymi, znów otworzyła swoje podwoje „Orużejna pałata” na Kremlu. Ale obejrzeliśmy ponad 4 tysiące eksponatów wcale nie jest proste. Bilety zostały bowiem wykupione do końca przyszłego roku.

Nazwa „Orużejna pałata” wywołała od jednego z warsztatów rzemieślniczych — rusznikarskiej — znajdującej się na terenie Kremla, z której wychodziły prawdziwe arcydzieła sztuki rusznikarskiej i zdobniczej. Nie jest to zwyczajne muzeum, a po prostu narodowa skarbnica. Każdy z eksponatów związany jest ściśle z historią powstania i rozwoju państwa rosyjskiego. Są to zaś dzieła sztuki o unikatowym wręcz charakterze — począwszy od srebrnych i złotych naczyń liturgicznych z XII—XV wieku wysadzanych drogimi ka-

mieniami, poprzez bogate oprawy z setkami drogocennych pereł okładki ewangelii z końca XV w., złote talerze Iwana Groźnego, przepiękne kadzience z XVI w., kolekcje starej broni, ryszanki, hełm ojca Aleksandra Newskiego, do przebogata rzymskiego, czy bizantyjskich tkanin, sukni i ubiorów z XVI—XVIII w., oraz unikatowych egzemplarzy muszketów, powozów carskich itd.

Nie od razu i nie w jednym miejscu były zebrane skarby dzisiejszego muzeum. Z początku moskiewscy książęcy chowali swe bogactwa i kosztowności w podziemiach Blagowieszczeńskiego soboru i innych tajnych miejscach. W miarę jednak, jak rosyjskie państwo rosło w siłę, coraz ciśnień było w podziemnych skarbnicach. Zabrakło miejsca po przyłączeniu Nowogrodu przez Iwana III Niepokornego, skąd wywiozł on, przystając do pałacowych złotych i srebrnych naczyń, wyrobami i kruczym. W 1485 r. wybudowano więc budynek dla przechowywania narodowych skarbow. Potem skarbiec został rozszerzony i na jego miejscu w 1651 r. powstał specjalny budynek zwany oddział „Orużejna pałata”.

Wraz z pracownikiem naukowym muzeum, Marią Marilową, zwiadaliśmy przez kilka godzin 9 wystawowych sal. Niemal każdy z eksponatów ma swoją historię, o której Marina potrafi opowiadać nieskończenie. Oto np. w jednej z gablot przypominający kaczek — złoty czerpak wysadzany drogocennymi kamieniami i perłami. Podobnego naczynia nie ma nigdzie na świecie. To pamiątka matki dla swego syna, cara Michaiła Fedorowicza z dnia jego 12 urodzin. — Czerpak — mówi Marina — to jedna z najstarszych form starożytnych naczyń. Wykonywano je z drewna, srebra i złota stosownie do zamożności zamawiającego.

Tuż obok korony carów, korony z ikon, wszystkie bogato zdobione i o niepowtarzalnych kształtach — prawdziwe arcydzieła rosyjskiej sztuki jubilerskiej na przestrzeni wieków. Od XV w. istniał w Rosji obyczaj, że każdy poseł przyjeżdżający na dwór carski obowiązywał być przywieźć dar od państwa, które reprezentował. Te poselskie dary to dziś swego rodzaju pamiątki dyplomatycznej historii i zamożności ówczesnych władców. W nowej ekspozycji zostały one umieszczone.

Wóz dla majątnych

Nowy model 8-cylindrowego „Ferrari”, mogącego jeździć z szybkością 250 km na godzinę. Cena „tylko” 53 tys. dolarów, nie wiele droższe, niż większość tych samochodów idzie na eksport. Mało Wiechow stała na taki wóz.

CAF — AP



Opowiadanko na wieczór

Gene Pollock

Polowanie

— Wstawaj, boczek i jajka już na patelni.

Było zimno i ciemno. Kiedy Allen wszedł do jadalni Welling stał przy kuchence gazowej.

— Szybko wypij gorącą kawę — powiedział. — To cię otrzeźwi.

Allen szybko doszedł do siebie po twardym śnie i skoncentrował się teraz na ratowaniu życia. Kiedy po śniadaniu wszedł do lasu na horyzoncie ukazał się pierwszy promyk dziennego światła.

— Tu cię zostawię — powiedział Welling. — Pójdź tą drożką leśną, a kiedy znajdziesz dobrą kryjówkę, czekaj w niej. W tym lesie roi się o zwierzęta. Ja umieszczę się na „ambonie” nieco dalej na zachód. Jeżeli nie upolujemy nic do dzisiejszego, wrócimy do chatki, aby odjechać, a po południu spróbujemy jeszcze raz.

Allen drżał. Polowanie było w pełnym toku. Polowanie na niego. Szedł wąską drożką, aż trafił na zwalone drzewo. Schował się w jego gęstej koronie. Zaczął padać śnieg. To dobrze, zasypie jego ślady. Siedział, marzył i czekał. Kiedy słońce rozświetliło nieco las

zobaczył pierwszego jelenia. Podniósł strzelbę, lecz natychmiast opuścił ją, przecieć to samobójstwo. Welling dowiedziałby się dokładnie gdzie on jest. Mniej więcej po godzinie usłyszał za sobą głos Wellinga:

— Nie widziałeś jelenia, Allen? Szedł z tego kierunku.

— Śnieg — powiedział Allen bezradnie.

— Trochę za ciężko dla nowicjusza — powiedział Welling.

Welling bawił się z nim w kotka i myszkę. Allen był o tym przekonany. Również znakomity obiad, jaki zaserwował Welling nie oderwał go od tej myśli. Po obiedzie udało się Wellingowi i Welling poszedł na polowanie sam. Welling miał wszystkie atuty w ręku i jeżeli Allen chce ująć z życiem, młoty jedno wyjście: Musi pierwszy zabić Wellinga. Możliwości było sporo: może zastrzelić go przez okno, kiedy będzie wracał, albo załatwić podczas snu w łóżku. Ale to wszystko będzie wyglądało jak

morderstwo. Zbrodnia doskonała powinna sprawić wrażenie wypadku. W tym momencie spojrzał na kuchenkę gazową i wyszedł z chatki.

Welling wrócił o piątej po południu zmęczony i zmęczony.

— Jak tam twój ból głowy — zapytał Allena, który przygotowywał kolację.

— Przeszedł. Czy pan... czy upolował coś?

— Nic, czekam nadal na swą wielką szansę.

— Nie bądźesz jej już miał, przyjacielu — pomyślał Allen — postaram się o to.

Zjedli kolację w milczeniu i Welling poszedł wcześniej do łóżka.

— Stek był znakomity. Mam nadzieję, że nie wiesz mi za złe jeśli pozostawię ci samego — powiedział. — Chciałem jeszcze napisać list do żony.

(Dokończenie jutro)

Poniedziałek
14 lipca 1986 r.

Dziś składamy życzenia
**MARCELINOM
i BONAWENTUROM**
jutro
**HENRYKOM
i WŁODZIMIERZOM**

Kielce

TEATR

Im. Stefana Żeromskiego —
nieczynny (przerwa urlopową)

KINA

„Romantica” — „Ucieczka w noc” — USA, I. 18, g. 15.30, 17.45, 20.

„Moskwa” — „Indiana Jones” — USA, I. 15, g. 15, 17.15, „Antyczna diabelna” — CSRS, I. 18, g. 19.30.

„Studyjcie” — „Na niebie i na ziemi” — pol. bo., g. 16, 17, 19, „Skatka” — „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz” — pol. I. 15, g. 19, 17, 19.

„Robotnik” — nieczynny
„Amant” — nieczynny
„Sabał” — „Spokojnie, to tylko awaria” — USA, I. 15, g. 16, 18.

GALERIE

GALERIA BWA „PIWNICE” — nieczynna

**WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA
PUBLICZNA** ul. Pędziska 17 —
Czytelnia czasopism — Wystawa
pt. „Henryka Sienkiewicza związki
z prasą — pierwodruki prasowe
utworów pisarza ze zbiorów
WBP w Kielcach” — czynne w
godz. 10-19.

MUZEUM — nieczynne

APTEKI — stały dyżur nocny
pełnią: nr 29-001, ul. Buczka
31/39, nr 29-008, ul. Sienkiewicza 16.

PORADNIE DYZURUJĄCE: dla
dzieci i dorosłych, ul. Pędziska
11 (Przychodnia Rejonowa) w
godz. 17-21, w niedzielę — 9-13.
Stomatologiczna Przychodnia Re-
jonowa nr 15 — ul. Karłowicza
35 w niedzielę i święta w
godz. 7-9.

INFORMACJA O LEKACH —
czynna w godz. 7.30-15.30 z wy-
jątkiem dni świątecznych i dni
wolnych od pracy — tel. 533-31

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Po-
gotowie MO 997, Straż Pożarna
998, Pomoc Drogowa 981, Pogoto-
wie Energetyczne Kielce — Miao-
sto 991 Kielce — Teren 956, Po-
gotowie Wodociągowe 994, Pogoto-
wie Gazowe w dni powszednie
31-20-31, w niedzielę i święta
31-20-20 Pogotowie wod-kan. c.o.,
elektryczne RPKM czynne w
godz. 7-23 tel. 31-15-47, Pocztowa
Informacja o Usługach 911,
Informacja PKP 930, Informacja
PKS 602-79, Hotel „Centralny”
625-11, Ośrodek Informacji Usług
WUSP 457-41

POSTOJE TAKSÓWEK: Osobowe — Dworzec PKP 534-34, ul. Słowackiego 31-29-19, ul. Jesionowa 31-79-19, bagażowe — ul. Armii Czerwonej 31-99-19.

Radom

TEATR POWSZECHNY

Im. Jana Kochanowskiego —
nieczynny

KINA

„Batyk” — nieczynny
„Przyjaźń” — „Czas apokalipsy” — USA, I. 18, g. 15.30, 18.30.

„Pokolenie” — „Pod wulkanem” — USA, I. 18, g. 15.30, 17.30, 19.30, „Odeon” — „Miłość, szmaragd i krokodyl” — USA, I. 15, g. 15.15, „Ucieczka w noc” — USA, I. 18, g. 17.30, 19.45.

APTEKI DYZURNE: nr 67-010 ul. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl. Konstytucji 5

INFORMACJA służby zdrowia — czynna 6-20, tel. 261-21, Informacja o usługach — 365-35.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 981, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc Drogowa 961.
POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Cyklowcy na biegunie północnym” — rum. bo., g. 15, „Rajska jabłko” — pol. I. 15, g. 17, 19.

„Metalowiec” — „Cud niebyswiał” — jug. I. 15, g. 17, 19.

APTEKA DYZURNA: nr 39-117 ul. Zielna 12, tel. 12-723

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — 137-05.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Zielone kasztany” — pol. I. 12, g. 15, „Najlepszy kumpel” — USA, I. 15, g. 17, 19.

„Star” — „Głupcy z kosmosu” — ang. I. 12, g. 15, 17, 19.

APTEKA DYZURNA: nr 39-078 ul. Starzica 1

POSTOJE TAKSÓWEK: telef. nr 53-10 i 53-80

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Porwanie w Turystanie” — pol. bo., g. 15.30, „Wakacje w Amsterdamie” — pol. I. 15, g. 17.30, 19.30.

„Przedownik” — „Skorumpowani” — fr. I. 15, g. 17, 19.

„Zocza” — nieczynny

APTEKA DYZURNA: nr 39-071 ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności — 537-93, ul. Sienkiewicza — 313-73.

Końskie

KINA

„Pegaz” — „Na przekór babci” — ZSRR, bo., g. 15.30, „Star 99” — USA, I. 15, g. 17.30, 19.30.

„Antyczne” — „1941” — USA, I. 15, g. 16, 18.

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

17.10 Program dnia
17.15 „Teleekspres”
17.30 Studio „Lato”
19.00 „Zajęcza noc”
19.30 Dziennik TV
20.00 „Na chwałę Grunwaldu” — film dok. Andrzeja Sapieży
20.20 Letni przegląd komedii Teatru TV: Aleksander Fredro „Rewolwer”
21.45 „Złota 86”
21.55 DT — komentarze
22.15 „Rozmowa na telefon”
22.40 DT — wiadomości
22.45 Studio Sport: Igrzyska Dobrej Woli — Moskwa 86

PROGRAM II

16.55 Program dnia
17.00 Komedia filmowa 7 słońc: „Na golasa” — weg. film fab.
18.10 „Wakacje...” — wakacyjny mag. informacyjny
18.30 Program lokalny
19.00 „Piękni i wspaniali”
19.30 Dziennik TV
20.00 „Zwiedzamy Polskę”
20.15 „Gwiazdy wielkiego sportu”
20.45 Wieczór iracki w TP
21.45 „Czarne chmury” (2) — „Krwawe swaty” — serial TP
22.45 Wieczorne wiadomości

Jutro

PROGRAM I

8.15 „Domator”
9.00 Teleferie TDC: „Podniebne wakacje” oraz film NRZ z serii „Dzkojej Moniki” (5)
10.00 DT — wiadomości

10.10 Kronika Igrzysk Dobrej Woli
10.20 Film dla II zmiany — „Kryżacy” — pol. film fab.
13.10 „Z myślą o zimie”
13.25 Poradnik „Domatora” — wakacyjny magazyn dla pań
13.40 „Na leżaku i w fotelu”

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie TV redakcja nie odpowiada

Droga przez... wyboje

Narzekają nie tylko działkowcy

W zakładzie radomskiej Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej przy ul. Wrocławskiej mieści się punkt skupu owoców i warzyw. Zbierają tutaj swoje plody działkowcy radomscy, ale też okoliczni rolnicy specjalizujący się w uprawach sadowniczych i warzywnych. Niestety, dojazd do wspomnianego punktu jest istną „drogą przez mękę”. Stan nawierzchni tej ulicy, i to na znacznych odcinkach, jest bowiem fatalny. W jednym miejscu są płyty niezbyt szczelnie przylegające do siebie, w innym — normalny żużel i gruz rozrzucone byle jak.

Myszę, że gospodarzy miasta i zakłady — a mieści się ich tutaj, oczywiście poza RSOP, jeszcze kilka — stać chyba na porządny remont ul. Wrocławskiej. (woj)

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Po każdym otrzymanym od lokatorów sygnale „wprawiamy brakujące szyby” — mówi Elżbieta Sabezyk, pracownica ADM przy ul. Nowotki. Jest to jednak szczytowa praca. Po kilku dniach bowiem znów ich brakuje i to we wszystkich oknach znajdujących się w przejściu łączącym 5 klatek schodowych. Trudno znaleźć winowajców.

Otrzymaliśmy zapewnienie, że za kilka dni będą wmontowane w otwory okienne kraty. A baltagan? No cóż! Blok sprząta w zastępstwie gospodyni z innego budynku. Nie jest możliwe, aby panował tu idealny porządek, jak kiedyś. Może więc zadamy o niego wszyscy? (iga)

**OST „GROMADA”
O/O w KIELCACH,
ul. Sienkiewicza 62**

**POSIADA
WOLNE MIEJSCA
na WYJAZD do WRL,
w terminie
7-11.VIII.1986 r.**

W programie uczestnictwo w dwóch treningach i wysięgu formuły I w Budapeszcie. Tel. 634-85.

282-k

**Kpt. mgr. Stefanowi
MARKIEWICZOWI**

wyrazy głębokiego
współczucia
z powodu śmierci
ukołchanego

MATKI

składają
współpracownicy
z Wydziału WUSW

1560-k

W związku z uruchomieniem produkcji kabin
do ciągnika „massey — ferguson”

**RADOMSKIE
ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW
w RADOMIU, UL. TORUŃSKA 1/3**

ZATRUDNIĄ ZARAZ

pracowników w zawodach:

- ▼ BLACHARZ-SPAWACZ
- ▲ ŚLUSARZ
- ▼ FREZER
- ▲ TECHNOLOG
ze znajomością obróbki plastycznej
- ▼ KONSTRUKTOR
- ▲ SPECJALISTA DS. INWESTYCJI.

Wynagrodzenie wg zakładowego systemu wynagrodzeń.

Blizsze informacje w dziale kadr, tel. 291-21, wewn. 290. 274-k

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM solidne drzwi garażowe. Kielce, Mleczna 6. 1574-g

KOZŁOWSKI Andrzej zgubił bilet wolnej jazdy MPK. 1579-g

GROSICKA Grażyna zgubiła prawo jazdy kat. B wydane przez WK Kielce. 1578-g

ANIOŁ Józef zgubił prawo jazdy kat. AB wydane przez WK Kielce. 1577-g

REZNER Joanna zgubiła legitymację szkolną IV LO w Kielcach. 1571-g

JASIŃSKI Jan zgubił kartę drogową 099100 ser. E 37 z dnia 7.VII.1986 wydana przez SZSOiP ZTSiS Kielce. 1572-g

POLEWCZAK Stefan zgubił prawo jazdy kat. T wydane przez WK Kielce. 1573-g

LACHOWSKI Waldemar zgubił prawo jazdy kat. AB wydane przez Wydział Komunikacji Końskie. 1575-g

KWIATEK Andrzej (Radom) zgubił legitymację szkolną ZSE Radom. 1485-r

DANIELSKI Krzysztof (Radom) zgubił prawo jazdy. Wydział Komunikacji. 1484-r

WISNIEWSKI Krzysztof (Pionki) zgubił prawo jazdy — Wydział Komunikacji Pionki. 1477-r

STAWIŃSKI Romuald (Radom) zgubił prawo jazdy — Wydział Komunikacji. 1478-r

KOŁODZIEJCZAK Tomasz (Radom) zgubił legitymację MB i PMB Radom. 1479-r

WALCZAK Jerzy (Zakrzewska Wola) zgubił prawo jazdy — Wydział Komunikacji Zakrzewów. 1480-r

BDZIKOT Witold (Linów) zgubił prawo jazdy — Wydział Komunikacji Zwoleń. 1481-r

WOJCIK Andrzej (Radom) zgubił prawo jazdy — Wydział Komunikacji Radom. 1482-r

GWAREK Maciej (Szydłowiec) zgubił kartę drogową 04721 seria 032 — SGR Szydłowiec. 1483-r

WISNIEWSKI Andrzej Wojciech (Pionki) zgubił dowód rejestracyjny, kartę paliwowa. 1476-r

KOBRZYCKI Tomasz (Radom) zgubił legitymację, dowód rejestracyjny, kartę rowerową, paliwowa. 1475-r

TALAR Grzegorz (Garbatka) zgubił prawo jazdy — Wydział Komunikacji Radom. 1469-r

TRZOSEK Sławomir (Radom) zgubił prawo jazdy — Wydział Komunikacji. 1473-r

KRAWCZYK Janusz (Przedmieście Dalsze) zgubił prawo jazdy, dowód rejestracyjny, opłaty PZU, kartę paliwowa. 1470-r

HABIOR Jacek zgubił prawo jazdy kat. AB, wydane przez Urząd Komunikacji Jędrzejów. 1554-g

EKSPRESOWO regeneruję walizki korbowe, dwusuw, wszystkie typy. Gwarancja. Warszawa — Żoliborz, ul. Wólczyńska 107, tel. 34-70-21. 135-k

SPRZEDAM szczeniaki cocker spaniel. Kielce, tel. 611-56. 1567-g

DWA kajaki plastikowe tanio — sprzedam. Radom, telefon 263-43, po 17. 1468-g

KOMPUTEROWY system matrymonialny „RAZEM”. Tysiące ofert. Ośrodek Obliczeniowy 80-958 Gdańsk 50, skrytka 195. 9-k

ROSICKI Bolesław (Radom) zgubił legitymację ZBoWiD. 1472-r

NAWROT Julian i Nawrot Zofia zgubili legitymację niżkową PKP i bilety wolnej jazdy. 1580-g

WRONA Agnieszka zgubiła legitymację PKP uprawniającą do 50 proc. zniżki. 1576-g

KOWALCZYK Andrzej zgubił prawo jazdy kat. ABC, dowód rejestracyjny „FSO” KIX 8177 wydany przez Wydział Komunikacji Kielce oraz kartę benzynowa. 1569-g

KRZCIEK Jerzy zgubił prawo jazdy kat. ABC wydane przez Wydział Komunikacji Skarżysko. 1570-g

ADAMIEC Marek zgubił bilet wolnej jazdy MPK. 1568-g

JABŁONSKI Jacek zgubił legitymację szkolną V LO Kielce. 1566-g

RADECKI Zenon zgubił legitymację pracowniczą Politechniki Świętokrzyskiej. 1567-g

GOLANOWSKA Katarzyna zgubiła legitymację studencką nr 9075 WSP Kielce. 1564-g

KULIK Anna zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego. 1563-g

ZAMCZYK Ołaf zgubił prawo jazdy kat. AB wydane przez WK Kielce. 1562-g

WAWRZYCKI Ireneusz zgubił prawo jazdy kat. AB, wydane przez Wydział Komunikacji Kielce. 1561-g

MITERSKA Anna — zgubiła przepustkę stałą Zakładów Metalowych „Predom-Mesko” Skarżysko. 1559-g

POGODZIŃSKI Bogdan zgubił prawo jazdy kat. AB, wydane przez UG Szydłowiec. 1558-g

SKRZYŃNARZ Bronisław zgubił legitymację z biletami miesięcznym PKS, trasa Kielce — Niwki. 1557-g

MISTA Edward zgubił legitymację PKS 058795, trasa Kielce — Niedźwiedz. 1556-g

BERNAT Krzysztof zgubił legitymację szkolną Technikum Farmaceutycznego Kielce. 1555-g

CHŁOPECKI Waldemar (Radom) zgubił prawo jazdy, kartę paliwowa. 1471-g

reporterzy zanotowali:

Z obrad Prezydium WRN

W miniony piątek odbyło się posiedzenie Prezydium WRN w Kielcach, poświęcone zagadnieniom pomocy szkole. W województwie kieleckim, w miastach i gminach, działa ponad 50 społecznych komitetów budowy i rozbudowy placówek oświatowych. W latach 1983-1985, wybudowano społecznie 4 obiekty uzyskując 48 sal lekcyjnych, 90 miejsc przedszkolnych i 13 mieszkań dla nauczycieli. W 1986 program czynów społecznych przewiduje kontynuację budowy dalszych 31 obiektów, w tym 27 szkół podstawowych oraz rozpoczęcie 14 nowych inwestycji, w tym 11 SP. Program ten wymaga środków finansowych w wysokości ponad 320 mln zł, z czego 30 proc. powinno pochodzić z wkładów społecznych.

W minionym roku zostało utworzone stałe konto Wojewódzkiego Społecznego Funduszu NCPisz, na którym gromadzone są środki finansowe pochodzące z darowizn zakładów pracy i osób prywatnych. W ostatnich dniach maja WRN przekazała na to konto 25 mln złotych z nadwyżki budżetowej. Środki z tego

funduszu przeznaczone są na budowę i rozbudowę szkół, przedszkoli, internatów.

Podczas posiedzenia dokonano również oceny stanu realizacji inwestycji i remontów obiektów oświatowych ujętych w planie na 1986 rok. (rem)

Występy harcerskich gości

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

rozom". Występy okłaskiwała licznie zgromadzona publiczność. Natomiast mieszkańcy Starachowic podziwiać mogli harcerskie orkiestry dęte.

Młodzi wykonawcy dotarli także do Wąchocka. Przemarsz przez miasto Harcerskiej Orkiestry Dętej z Nowej Soli zgromadził mieszkańców, którzy razem z zespołem udali się do ośrodka kultury, gdzie odbył się koncert.

Uczestników festiwalu odwiedzili już pierwsi goście. Autor licznych wierszy dla dzieci, Tadeusz Sliwiak, spotkał się w sobotę z uczestnikami Akademii Aktywności Kulturowej i zespołami przebywającymi na obozie w Ostrowcu. W Miechowie przebywali wczoraj członkowie Komisji Młodzieżowej Rady Krajowej PRON z z-cą naczelnika ZHP, Krzysztofem Piotrowiczem.

Harcerze przebywali także na wycieczkach w Górach Świętokrzyskich. Pierwszy tydzień festiwalu już minął. Od dziś zespoły uczestniczyć będą w warsztatach artystycznych i przygotowywać się do koncertów w Kielcach. (koz)

Start po indeks

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

le średniej stoi na nie najwyższym poziomie. Znajomość języków zachodnich jest dużo lepsza.

Na Wydziale Mechanicznym (95 kandydatów, z czego połowa zdawała j. rosyjski) oceny dobre z tego przedmiotu otrzymało jedynie 12 osób, reszta dostała oceny dostateczne i niedostateczne. Podobne wyniki odnotowano także na dalszych dwóch wydziałach.

Z matematyki młodzież była przygotowana dobrze — mówią

• Mimo katarycznego „nie” socjalistów, chadecki polityk Giulio Andreotti zamierza rozpocząć dzisiaj rozmowy ze wszystkimi partiami w sprawie utworzenia nowego rządu w Rzymie. Zdaniem obserwatorów, szanse Andreottiego, ministra spraw zagranicznych w poprzednim rządzie, są minimalne, gdyż socjaliści — partia dotychczasowego premiera Bettino Craxiego — wykluczili podczas piątkowego posiedzenia zarządu swój udział w gabinecie Andreottiego.

• Policja interweniowała przy użyciu broni palnej w indyjskim mieście Ahmadabad (stan Gudżarat), gdzie od kilku dni trwają gwałtowne

agencje informują:

ne starcia między hindusami a muzułmanami. Bezpośrednią przyczyną zamieszek — które przyczyniły już za sobą śmierć blisko 50 osób — było obrzucenie kamieniami procesji religijnej hindusów, przechodzącej przez dzielnicę muzułmańską Ahmadabad. Wojsko w stanie Gudżarat zostało postawione w stan pogotowia, a do Ahmadabadu skierowano dodatkowe oddziały formacji paramilitarnych.

• W atmosferze ostrych sprzeczeń rozpoczęło się dziś w Tokio doroczne spotkanie przedstawicieli wielkiego biznesu Japonii i Stanów Zjednoczonych. Delegacja amerykańska przedstawiła stronie japońskiej zarzuty, że Japonia nadal zamyka swój rynek dla towarów z zagranicy, co prowadzi do wzrostu deficytu USA w obrotach handlowych z Japonią.

egzaminatorzy — ale z fizyki znacznie gorzej. — Testy z fizyki były bardzo trudne i uczyniły prawdziwe spustoszenie wśród kandydatów. Sądzą, że przepadeł na egzaminach i dlatego proszę nie podawać nazwiska — mówi absolwent Technikum Mechanicznego w Kielcach.

Co zatem będzie się działo we wtorek przed „ścianą płaczu”. Chyba jedni będą jak zazwyczaj skakać do góry z radością, inni odejdą ze spuszczoną głową, aby spróbować szczęścia za rok. (rem)

(lc)



DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

bieżącym roku, pozostało však jeszcze sporo. Czekamy na dalsze wieści z tras!

Piszą zuchy z SP nr 10 w Kielcach

Draga redakcjo! Chcieliśmy podziękować pierwszym wrażliwym z kolonii zuchowej we Fryszce koło Inowłodzi. Kolonia nazywa się „Rozbitkowie”. Mieszkamy w drewnianych domach. Mamy dwie drużyny „Piętaszków” i „Piratów”. Nawiazaliśmy już przyjaźnię z pionierami ze Związku Radzieckiego. W niedziele zaproszono nas na piękną uroczystość otwarcia obozu pionierskiego. Znamy już zabawy i piosenki radzieckie, gdyż nasi koledzy tworzą Zespół Pieśni i Tańca „Raduga” czyli „Tęcza” z miasta Kostroma. Bardzo chcielibyśmy ich spotkać na Festiwalu Młodzieży Szkolnej w Kielcach. Zaczeliśmy dziś zdobywać sprawność zespołową „Robinson”. Wczoraj odbędzie się uroczysta Obietnica Zuchowa dla zuchów, które zakończyły próby.

Rozbitkowie z Fryszki (Pod tą nazwą kryją się zuchy ze Szkoły Podstawowej nr 30 w Kielcach — przyp. red. Dziękujemy za dołączone porządki! Czekamy na listy z innych obozów!)

„Ludzie lasu”

Taką nazwę nosi I Środowiskowa Drużyna Harcerska Młodzieży.

W MHS

Komplet gości

Na początku lipca otworzył swe podwoje Międzynarodowy Hotel Studencki mieszczący się w Domu Studenckim „Laura” przy al. 1000-lecia w Kielcach. Obiekt dysponuje 209 miejscami w 2- i 3-osobowych pokojach. Cena noclegu: ok. 200 zł dla studentów i ok. 450 zł dla pozostałych turystów.

Codziennie prawie wszystkie pokoje są zajęte, bo goście zechali tłumnie. Są to najczęściej uczestnicy wycieczek organizowanych przez „Almatur”, „Harcatur”, „Juventur”, „Orbis” i inne biura podróży. W połowie miesiąca przyjadą grupy młodzieży ze Związku Radzieckiego. (lc)

dzieżowej Straży Ochrony Przyrody działająca przy Domu Kultury „Hebany” w Szczecinie.

Harcerzy zastaliśmy w kieleckim schronisku PTSM przy ul. Szymanowskiego 5. Właśnie kończyli kolację, którą przyrządził zastęp służbowy.

— Dlaczego postanowiliście spędzić wakacje w Górach Świętokrzyskich?

— Byliśmy tutaj w ubiegłym roku, wędrowaliśmy trasą typową PTSM wiodącą przez północną część Gór Świętokrzyskich. Spodobały się nam krajobrazy, przyroda, ludzie i dlatego przyjechalismy znowu. Tym razem przejdziemy trasą typową PTSM nr 1, która prowadzi przez środkową część Gór Świętokrzyskich, m.in. przez Śrawczyn, Świętą Katarzynę, Nową Słupię, Szydłowiec.

— Mieszkamy nad morzem, ciągnie nas w góry. Tak samo jak mieszkańcy innych regionów Polski wakacje spędzają nad morzem.

— Wędrowka po górach wymaga siły, sprawności, samodzielnego, czasem jest bardzo męcząca. Nie lepiej pojechać na kolonie?

— O nie! Na kolonii jest nudno. Codziennie dzieje się to samo, człowiek jest ciągle w tym samym miejscu, nie jest cieżko poobiednia. A na obozie — pełno wrażeń, niespodzianek, przygód. Jest co wspominać. Poza tym ma się tę satysfakcję, że człowiek przeszedł tyle kilometrów i wiele zobaczył.

W czasie ostatniego obozu wpadliśmy na pomysł, by najciekawsze rzeczy przewozić na wózku ogrodniczym. Teraz mamy go ze sobą — świetnie sprawdza się na leśnych szlakach. Tylko czasem trzeba mu „pomóc” w pokonywaniu nierówności górskich ścieżek...

— Jaka przygoda z poprzednich wakacji utkwiła wam w pamięci?

— „Ścieżka duchów”, którą musieliśmy przejść obok ruin w Nietulisku. Coś niesamowitego. Do dzisiaj niektórym włos się jeży na głowie. Ale jest o czym opowiadać.

Mówi harcmistrz Ryszard Szargel, komendant obozu:

— Uczestnicy obozu są uczniami VI-VII klasy szkoły podstawowej. Niektórzy z nich byli na Kielecczyźnie rok temu i zachowali miłe wspomnienia. Takie oboz jest dla nas — nastolatów szkołą życia. Muszą myśleć o sobie i o swoich kolegach, wykonywać takie czynności jak pranie czy przyrządzanie posiłków. Na trasie zdarzają się różne sytuacje, z każdą muszą wybrnąć. Uczą się samodzielności i zaradności. Myślę, że z tych wakacji wrócą bogatsi o nowe przeżycia i nowe umiejętności.

Życzymy spotkania Przygody na turystycznym szlaku. (lc)

W Sielpi taniej niż nad morzem

Zagłębimy się pod namiotowe w Sielpi. Mimo nie sprzyjającej pogody, wczasowicze i turyści nie rezygnują z urlopu. — Od trzech lat przyjeżdżam tu na wakacje — powiedziała nam mieszkanka Nowej Huty, pani Teresa Gązda. — Nie lubię tłoku, jaki panuje na Wybrzeżu. Poza tym w morzu woda jest zimna i brudna. Za to w Sielpi wypoczywam doskonale. Jeżdżymy zawsze w trzy rodziny, z namiotami. Wszyscy lubimy życie na campingu — chodzimy na jagody, maliny, grzyby. Wypoczynek w Sielpi nie kosztuje tyle co w Sopotcie czy Sopocie, a słońce świeci tutaj tak samo. (lc)

Podwodni archeolodzy

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

setki przedmiotów. Kadłub statku nadal spoczywa w piasku na głębokości 110 stóp, ale nurkowie znaleźli wiele urządzeń należących do statku: kieszonkowy teleskop, siekierę, różne butelki. W składzie ze strzelbami i towarami żelaznymi odkryto coś, co mogło być szafką lekarza: był tam skład dzbanków, pojemników, butelek, moździerzy i medyczne instrumenty. Wśród nich znalaziono strzykawkę zrobioną z kości słoniowej i hebanu.

Odkryto też srebrny zegarek kieszonkowy lekarza z nietkniętym szkłem. Konserwator stwierdził, że zrobiła go firma „J. and J. Jackson” w Londynie w latach 1786-87. Mała buteleczka w składziku zawierała oleisty płyn. Gdy wydobyto go pipetką, dało się wyczuć ostry zapach — był to olej z czosnku, który mimo iż spoczywał 200 lat pod wodą, jeszcze zachował swój charakterystyczny zapach. Jeden z nurków archeologów znalazł kłódkę. Mogła ona służyć do zamykania łańcucha na nogach więźniów, którzy oczywiście utonęli.

„Pandora” jest najciekawszym wrakiem statku na południowej półkuli, będziemy go badać jeszcze przez wiele lat — twierdzą australijscy naukowcy.

Kto lepiej kłamie?

Jak dowodzą wyniki badań Instytutu Psychologii Racionalnej w Monachium, kobiety kłamią znacznie lepiej niż mężczyźni. Próbowano poddać 1500 mężczyzn oraz 1500 kobiet. Wypowiadali oni nieprawdę w 40 proc. próbach, mężczyźni natomiast w 20 proc. próbach.

Liczna rodzina

HAWANA PAP. 71 rocznicę zawarcia związku małżeńskiego obchodzili w Hawanie Mamma i Pelayo Mauntaca, z kubaskiej prowincji Las Tunas.

Potomkami tej pary małżeńskiej jest jedenastoletnie dziecko, 41 wnuków, prawie 100 prawnuków i dziewięciu praprawnuków.

W kraju...

• Pod hasłem „40 lat w służbie miast i regionu” odbyła się 12 bm. w szczecińskim Zamku Książąt Pomorskich uroczystość wieniecza jubileusz 40-lecia najstarszej gazety codziennej Pomorza Zachodniego, popularnej popołudniówki „Kurier Szczeciński”.

W uznaniu zasług Rady Państwa przyznała „Kurierowi Szczecińskiemu” Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.

• Problemy doskonalenia systemu ekonomicznego i poprawy efektywności gospodarowania spółdzielczości były tematem spotkania delegacji tego środowiska z premierem Messnerem. Warto przypomnieć, że w kraju działa łącznie ponad 14,5 tys. spółdzielni różnych typów, zatrudniających 2 mln pracowników, tj. ponad 17 proc. ogółu zatrudnionych w gospodarce.

• W wieku 43 lat zmarł w szpitalu w Wyszakowie, ranny w wypadku samochodowym, znany pianista, członek popular-

nego na całym świecie duetu „Marek i Wacek” — Wacław Kisielewski.

• Sejmowa Komisja Transportu i Łączności wyraziła opinię o celowości uchylenia rozporządzenia ministra komunikacji ze stycznia br., które ograniczyło możliwość wykorzystywania samochodów ciężarowych (używanego do celów niezarobkowych) należących do różnych jednostek gospodarki i ośrodków fizycznych. Postawie stwierdzili, że przepisy wydane przez ministra nie rozwiązują problemu, natomiast prowadzą m.in. do wzrostu biurokracji. Równocześnie wypowiedzieli się za przystąpieniem do kompleksowego uregulowania zagadnień transportu drogowego.

• We Wrocławiu rozpoczęła działalność pierwsza w Polsce Galeria Malarstwa Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury.

...na świecie

• Prezydent Reagan w przemówieniu radiowym do narodu amerykańskiego zwrócił się z

ponownym apelem o poparcie jego programu zbrojeń kosmicznych. Prezydent wezwał społeczeństwo amerykańskie, aby wywarło presję na Kongres Stanów Zjednoczonych, sprzeciwiając się redukcji środków finansowych na ten cel.

• Naród wietnamski oddaje hołd pamięci zmarłego sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Wietnamu Le Duana. Do czasu pogrzebu, który odbędzie się we wtorek trwają w całym kraju dni żałoby. Ciało zmarłego przywódcy zostało wystawione na postumencie w gmachu Zgromadzenia Narodowego w Hanoi.

• Całkowity zakaz doświadczeń jądrowych mógłby stać się pierwszym krokiem na drodze do zmniejszenia ryzyka wojny jądrowej i likwidacji wszystkich środków masowej zagłady — głosi deklaracja uczestników międzynarodowego spotkania naukowców, które zakończyło się w niedzielę w Moskwie. W obradach brał udział uczeni z 35 krajów.

(opr. ek)



Igrzyska Dobrej Woli

Świetna obsada turnieju siatkarzy

Remis piłkarzy ręcznych, porażki bokserów

Na sportowych obiektach Moskwy kontynuowane są IGRZYSKA DOBREJ WOLI. W ringu rozpoczęli rywalizację pięściarze, pierwsze mecze rozegrali piłkarze ręczni, zakończyli natomiast pojedynki siatkarzy. Dziś do walki o medale przystąpią siatkarze, w tym również reprezentanci Polski.

W turnieju bokserskim wystąpiło dwóch Polaków — Grzegorz Jabłoński w wadze piórkowej i Dariusz Kosedowski w lekkiej. Niestety, obaj nasi reprezentanci przegrali pierwsze walki i zakończyli swoje występy na moskiewskim ringu. Jabłoński uległ na punkty głosami 1:4 Wenezuelecowi, Jose Luisowi Hernandezowi. Polak niesłusznie otrzymał dwa napomnienia od amerykańskiego sędziego ringowego, co zdecydowało o jego porażce. Natomiast Dariusz Kosedowski przegrał w III rundzie przez rse z radzieckim pięściarzem, brązowym medalistą mistrzostw świata w Reno, Orzubekiem Nazarovem. 20-letni bokser ZSRR jest aktualnym mistrzem swego kraju, a ze 126 stocznych dotychczas pojedyn-

ków przegrał tylko sześć, a jego porażka w półfinale mistrzostw świata w Reno z Kubańczykiem Adolfo Horta była sędziowska pomyłka. Kosedowski nie był w stanie sprostać świetnie przygotowanemu rywalowi. Polak był dwukrotnie liczony w II rundzie, a w III rundzie, po kolejnym silnym ciosie Nazarowa, sędzia przerwał nierówny pojedynek. W moskiewskim turnieju bokserskim startuje 116 zawodników z 21 państw, w tym wielu medalistów mistrzostw świata i Europy.

Polowicznym sukcesem zakończył się pierwszy występ naszej męskiej reprezentacji w turnieju piłki ręcznej mężczyzn. Polacy zremisowali z drużyną Rosyjskiej FSRR 20:20 (11:7), występującą w miejsce reprezentacji Danii, która w ostatniej chwili odwołała swój przyjazd do Moskwy. Najwięcej bramek dla naszej drużyny zdobyli: Antczak 5, Dziuba i Plechońko 4. Polacy prowadzili już różnicę pięciu

„Sto lat” dla Jancarza
Gorzewscy sympatyce „czarnego sportu” pożegnali wczoraj Edwarda JANCARZA, jednego z najlepszych polskich żużlowców, który po 20 latach startów zakończył karierę. W zorganizowanych z tej okazji zawodach uczestniczyli żużlowcy Anglii, Australii, USA, Danii i Polski. Najlepszy okazał się Australijczyk, Phil Crump.

Sensacja w Hiszpanii

Koszykarze USA przegrali z Argentyną!

Sensacyjnie rozpoczęła się druga, półfinałowa faza X Mistrzostw Świata koszykarzy w Hiszpanii. Aktualni wicemistrzowie świata, Amerykanie przegrali bowiem w Ovie-do z Argentyną 70:74 (34:37). Jedną z przyczyn porażki amerykańskich koszykarzy była ich słaba skuteczność. Zawodnicy USA oddali bowiem 30 rzutów z których tylko 14 było celnych. Natomiast Argentyńczycy 17 razy (na 21 prób) trafili celnie za 3 punkty! Warto jeszcze dodać, że Amerykanie w grupie eliminacyjnej odnieśli komplet zwycięstw (5), wygrywając m.in. z Włochami 36:64, podczas gdy Argentyńczycy awansowali do półfinału z dwoma porażkami (z Jugosławia i Kanadą).

W drugim wczorajszym meczu półfinałowym koszykarze Brazylii pokonali Kubę 99:83 (53:37).

Aktualnie dorobek zespołów występujących w grupach półfinałowych jest następujący (drużynom zaliczono wyniki ze spotkań eliminacyjnych):

♦ Grupa I: Brazylia 3 zwycięstwa, ZSRR 2 zwycięstwa (oba zespoły bez porażki), Hiszpania i Izrael po 1 zwycięstwie i 1 porażce, Grecja 2 porażki, Kuba 3 porażki.

♦ Grupa II: Jugosławia 2 zwycięstwa, USA 2 zwycięstwa i 1 porażka, Kanada i Włochy po 1 zwycięstwie i 1 porażce, Argentyna 1 zwycięstwo, 2 porażki, ChRL 2 porażki. (paw)

W telegraficznym skrócie

► Amazonka mistrzynią świata! ► Duńczyk Pedersen nadal liderem Tour de France ► Andrzej Grubba szósty w turnieju mistrzów ► Rekord świata Rumunki Puicy ► Kieleccy motocykliści startowali w Lahti.

• Sensacyjnie zakończyły się rozgrywane w Akwizgranie jeździeckie mistrzostwa świata w skokach przez przeszkody. Tytuł mistrzowski zdobyła amazonka, Kanadyjka, Gail Greenough, która w finale pokonała trzech mężczyzn: Amerykanina Conrada Homfelda, Nicka Skeltona z Wielkiej Brytanii i Francuza Pierre Duranda. Kanadyjka wszystkie cztery przejazdy finałowe miała bez punktów karnych!

• Po dziesiątym etapie wyścigu kolarskiego zawodowców Tour de France liderem jest nadal Duńczyk, Jorgen Pedersen, który wyprzedza Francuza Joela Peliera o 1.03 min., Irlandczyka Stephana Roche o 1.05 min. i Francuza Bernarda Hinaulta o 1.10 min.

• Zakończony w Port of Spain turniej mistrzów w tenisie stołowym wygrał Chińczyk Chen Longcan, pokonując w finale swego rodaka, mistrza świata, Jiang Jialiang 3:1. Andrzej Grubba zajął szóste miejsce, przegrywając w pojedynku o piątą lokatę ze Szwedem, Mikaelem Appelgrenem 13:21, 21:18, 19:21.

• Na zakończonych w Casablance kolarskich mistrzostwach świata juniorów wyścig szosowy wygrał Holender Michel Zanoli przed swym rodakiem, Richardem Luppensem i Belgiem, Bartem Leysenem. Polak, Joachim Halupczok zajął siódme miejsce, w tym samym czasie co zwycięzca.

• Podczas zawodów lekkoatletycznych w Londynie, Rumunka Marica Puica ustanowiła rekord świata w biegu na 2000 metrów pokonując ten dystans w czasie 5.28.69. Poprzedni rekord świata należał do radzieckiej biegaczki, Tatiany Kazankiny i był gorszy o 0.03 sek.

• Rywalie warszawskiej Legii w I rundzie Pucharu UEFA, piłkarze Dniepru Dniepropietrowsk w kolejnym meczu ligi radzieckiej przegrali z prowadzącym w tabeli Torpedo Moskwa 1:2. Drużyna Dniepru zajmuje aktualnie w I-ligowej tabeli siódme miejsce.

• Rozegrany na torze Brands Hatch wyścig samochodowy formuły 1 wygrał Nigel Mansell z Wielkiej Brytanii przed Brazylijczykiem Nelsonem Piquetem i Francuzem Alainem Prostem. Po dziesięciu wyścigach, w klasyfikacji mistrzostw świata prowadzi Mansell 47 pkt. przed Prostem 43 pkt.

• W Lahti odbyła się trzecia eliminacja mistrzostw Europy w motocyklowych rajdach enduro, w których startowali również kieleczanie. W klasie 250 cm Ryszard Augustyn z KKM Kielce zajął 15 i 17 miejsce, a w klasie 500 cm Zbigniew Banasik z Korony był 18 i 19.

opr. (ap)

Buncol i Wójcicki grać będą w bundeslidze

Sfinalizowane zostały zapowiadane po meksykańskim Mistrzostwach transferów dwóch polskich piłkarzy, reprezentantów kraju: Andrzeja Buncola — zawodnika Legii Warszawa i Romana Wójcickiego z Widzewa Łódź. Od nowego sezonu występować oni będą w zespole beniaminka I ligi RFN — FC Homburgu. Suma transferu za obu piłkarzy wynosi ok. 550 tys. dolarów USA. W umowach zawarta została klauzula o zwalnianiu tych zawodników na międzynarodowe mecze reprezentacji Polski.

Towarzyskie mecze

Przygotowując się do nowego sezonu nasze drużyny piłkarskie rozegrały spotkania sparingowe. W Radomiu zespół Radomia pokonał Avię Świdnik 1:0 (0:0), zdobywając bramkę ze strzału Koziola. W Kielcach Korona zremisowała z I-ligowym Motorem Lublin 1:1 (1:1). Dla kieleczan bramkę z rzutu wolnego strzelił Tobolik, dla lublinian Boguszewski. Z Motorem Lublin grali również Blekitni Kielce, remisując z I-ligowcami 2:2 (2:2). Bramki dla Blekitnych strzelili Wójcik i Szwajewski, dla Motoru — Latka, w tym jedna z rzutu karnego. (ap)

TOTO LOTEK

I — 8, 19, 25, 27, 34, 40 (7)
II — 5, 8, 17, 36, 38, 43

NUMER 135

STRONA 8

Puchar Lata

Ze zmiennym powodzeniem grały polskie drużyny piłkarskie w piątej kolejce spotkań Pucharu Lata. Najlepiej spisali się Legia Warszawa, która wygrała wysoko z prowadzącą w tabeli grupy V Sigmą Olomuniec 5:1, zdobywając bramki ze strzałów Arcusza i Dziekanowskiego (po dwie) oraz Araszkiewicza. Piłkarze Lecha Poznań zremisowali na własnym boisku z Odense BK 1:1. Górnik Zabrze przegrał na wyjeździe z Videotonem Szekesfehervar 0:2, a Widzew Łódź pokonał w Magdeburgu znany zespół NRD FC Magdeburg 4:3. Z naszych drużyn liderem grupy III (mimo porażki) jest nadal Górnik Zabrze. W grupie IX prowadzi Lech Poznań. Łódzki Widzew jest na drugim miejscu w tabeli grupy VII, a Legia zajmuje trzecią lokatę w grupie V. (ap)

Na torze w Żyrardowie

W Żyrardowie rozpoczęły się mistrzostwa Polski w kolarstwie torowym. Pierwszą konkurencją, wyścig na 1 km ze startu zatrzymanego, wygrał Wiesław Owczarek z Żyrardowianki w czasie 1.09.88 przed Ryszardem Dawidowiczem z Gryfu Szczecin 1.09.92 i Wiesławem Burdelakiem z Moto Jelez Olawa 1.11.19. Piąte miejsce zajął Wojciech Borucz z radomskiej Broni rezultatem 1.11.67. (ap)

Za cztery tygodnie startuje II liga

Gwardia Koszalin, Piast Nowa Ruda, Stilon Gorzów i Urania Ruda Śląska.

▲ GRUPA II: Zagłębie Sosnowiec (spadkowicz z I ligi), Wisła Kraków (2), Jagiellonia Białystok (3), Hutnik Kraków (4), Górnik Knurów (5), Resovia Rzeszów (6), Igloopol Dębica (7), Włókniarz Pabianice

(8), Stal Stalowa Wola (9), Korona Kielce (10), Broń Radom (11), Olimpia Elbląg (12), oraz drużyny, które awansowały z III ligi — Avia Świdnik, Hutnik Warszawa, Sandecja Nowy Sącz i Wisła Płock.

Z ośmiu beniaminków jedynie nowosądecka Sandecja

własnym boisku zremisowała z Odrą 1:1. Broń Radom grać będzie w Nowym Sączu z beniamikiem — Sandecją, a Korona Kielce zmierzy się w Dębicy z Igloopolem (w minionym sezonie w Kielcach wygrała Korona 2:0, a w Dębicy zremisowała 1:1). W drugiej kolejce spotkań Radomiak stoczy pojedynek z Szombierkami w Bytomiu, Korona grać będzie w Kielcach z Wisłą Płock, a Broń z Wisłą Kraków w Radomiu.

Na dwa tygodnie przed startem II ligi, 27 lipca rozpoczyna się rozgrywki o Puchar Polski. W tym dniu piłkarze Sturu podejmować będą Wawel Kraków, a rezerwy Blekitnych Kielce zmierzają się z Polną w Przemyślu. W następnej rundzie pucharowej rywalizacji 3 sierpnia wystąpią już drużyny II ligi. (paw)